

NOWE STRATEGIE I Dyskusje DOTYCZĄCE WSPÓłCZESNYCH MACEDOŃSKICH PRZEKŁADÓW BIBLIi ORAZ TEKSTOW LITURGICZNYCH

Słowa kluczowe: przekłady Biblii, język cerkiewnosłowiański, język macedoński, Macedońska Cerkiew, przekłady tekstów liturgicznych

W pracy uwzględniono historyczno-kulturowe, lingwistyczne i duchowe podłoże powstania macedońskich przekładów biblijnych oraz tekstów liturgicznych. Ogólnie rzecz biorąc, tę kwestię analizować należy na kilku płaszczyznach, niezwykle ważnych, są to:

1. kształtowanie i standaryzacja współczesnego języka macedońskiego;
2. rola i status Cerkwi, jej wpływ na tworzenie języka religijnego;
3. nieustanne dążenia narodu macedońskiego do niepodległości, do utworzenia własnego państwa oraz Cerkwi;
4. ewolucja przekładów biblijnych i liturgicznych.

Jak wiadomo, wszystkie te procesy zostały zapoczątkowane już wcześniej i praktycznie są już zamknięte. Obecnie wielkie dyskusje toczą się wokół ostatniego punktu, wpływając na wypracowanie nowych strategii w zakresie polityki językowej. Obecny kształt tekstów liturgicznych – zdaniem jednej grupy ekspertów – w pełni satysfakcjonuje Macedończyków od strony językowej, a z drugiej strony, rodzi ciągle potrzeby udowodnienia ich odrębności narodowej i duchowej. Tym bardziej, że niekończący się w środowiskach prawosławnych spór o status Macedońskiej Cerkwi¹ jest daleki od rozwiązania. Czynniki te zwiększają motywację badaczy do poszukiwania alternatywnego wzorca. Jego bazę stanowiły już istniejące, w niektórych krajach słowiańskich trójczłonowy model *Naród-Język-Wiara*, wynikły z przekształceń dotychczas istniejącego wzorca *Naród-Język-Państwo* jako kanonu w procesach państwowotwórczych wszystkich państw bałkańskich².

Jeżeli chodzi o sam język piśmiennictwa i liturgii macedońskiej, należy przypomnieć ich historyczno-kulturowe podłoże z okresu XVIII-XIX wieku. Mieliśmy wówczas do czynienia ze zjawiskiem specyficznej dwujęzyczności. Przez dłuższy bowiem czas językiem obowiązującym był cerkiewnosłowiański w redakcji rosyjskiej, wprowadzany

¹ Od zeszłego roku pełna nazwa brzmi Makedonska Pravoslavna Crkva-Ohridska Arhiepiskopija.

² Ostatni parametr został spełniony w roku 1991, czyli uzyskanie pełnej niepodległości państwowej.

systematycznie przez księgi liturgiczne drukowane w Rosji³, ale już na samym początku XIX stulecia, za sprawą dzieł parenetycznych Joakima Krčovskiego oraz Kirila Pejčionovicia, po raz pierwszy został do nich wprowadzony także macedoński język ludowy⁴. Prawie w każdej macedońskiej wiosce istniały tłumaczenia na gwary macedońskie poszczególnych fragmentów Biblii dla potrzeb liturgicznych, pisane cyrylicą albo nawet alfabetem greckim, ponieważ edukacja w języku macedońskim przez długi czas nie była dozwolona i ludność miała spore problemy z ortografią. Nawet wielu działaczy posługiwało się stylem kombinowanym w pisowni, mianowicie pisali w ówczesną gwarą macedońską, ale greckim alfabetem. Z kolei w gminach cerkiewno-szkolnych⁵, macedońscy duchowni starali się odprawiać nabożeństwa w języku cerkiewnosłowiańskim w celu zwalczania silnego wpływu greki.

Mimo iż szczególny nacisk na tłumaczenia tekstów obrzędowych kładziono w XIX w., to tendencje translatorskie w pewnym sensie utrzymują się do dziś, tyle tylko, że w pierwszych dwóch dekadach XXI w., to język współczesny powoli zaczyna wypierać cerkiewszczyznę. Trzeba przy tym mieć świadomość złożonego statusu macedońskiego, który stosunkowo późno uległ kodyfikacji (1945) i aż po czasy najnowsze nie jest uznawany przez niektóre państwa oraz część instytucji Unii Europejskiej. Kwestie lingwistyczne traktowane więc są jako ogólnonarodowa walka o byt za pomocą wiary i języka, z akcentem na ustalenie duchowej normy współczesnego języka macedońskiego.

Wzmoczona aktywność środowisk prawosławnych pociągnęła za sobą ożywienie ruchu wyznaniowego innych chrześcijańskich wspólnot religijnych, protestantów i mało licznych u nas katolików⁶. O ile wśród pierwszych panuje przekonanie, że tłumaczenie Starego lub Nowego Testamentu jest potrzebne, by pokazać wyższość tego kręgu kulturowego, wśród drugich nacisk został położony na potrzebę dostarczania wiernym dzieł o charakterze katechetycznym. Jednak, mimo dużego uporu i zapału protestantów, świątynie ewangelickie nie cieszą się większą frekwencją wśród wiernych (choć wierni tego wyznania są liczniejsi od katolików). Publikowanie przez ten Kościół początkowo

³ Por. artykuł Dominiki Gapskiej w tym zbiorze.

⁴ Wszystkie ich dzieła zostały opublikowane w węgierskiej Budzie w latach 1812-1820. Krčovski napisał: *Słowo o umieraniu* (Слово исказано заради умирање, Будим 1814), *Opowieść o strasznym drugim przyjściu Chrystusa* (Повест ради страшнаго и втораго пришествија Христова, Будим 1814), *Księga zwana Mytarstwa* (Сија книга глаголемаа Митарства, Будим 1817), *Cuda Przeświętej Bogurodzicy* (Чудеса пресејатија Богородици, Будим 1817) oraz *Różne pouczające nauki, napisane przez hieronicha Joachima, hadziego* (Различна поучителна наставленија, сочиненаја јеромонахом Јоакимом хаџи, Будим 1819) ostatnie dzieło to największa i najważniejsza praca autora, liczy całe 310 stron.

Drukowanie tekstów liturgicznych za granicą miało długą tradycję, już w połowie XVI w. Jakov z Kamenej Reki (Jakub z Kamiennej Rzeki, dziś to Makedonska Kamenica na wschodzie Macedonii), twórca niezwykle cennego *Czasosłowa*, wydał swoje dzieło w Wenecji (1566) w drukarni założonej przez czarnogórskiego wydawcę Bożidara Vukovicia ok. roku 1519 lub 1520.

⁵ Jednostki edukacyjne funkcjonujące w obrębie cerkwi, które miały za zadanie podniesienie świadomości duchowej i językowej wśród ludności macedońskiej.

⁶ Prawosławnych jest ok. 70%, co do protestantów liczba waha się od 2% do 3% (ok. 40.000-60.000 wiernych), katolików, według różnych źródeł, jest 0,5% (ok. 11.000). Reszta to muzułmanie (25%) oraz inni.

tłumaczeń pod patronatem Towarzystwa Biblijnego⁷, a potem kilkakrotnie także przekładu funkcjonalnego⁸, miało na celu przede wszystkim działalność promocyjną. Korzenie obecności Kościoła protestanckiego i katolickiego na terenie Macedonii i południowych Bałkanów sięgają czasów unii z Kukušu z 1859 r., później znaczące były dla nich lata 70. i 80. XIX wieku⁹. Ówczesne warunki społeczno-polityczne na Bałkanach wskazywały, iż walka o prawosławie macedońskie (w tym również próby odzyskania utraconej w 1767 r. autokefalii arcybiskupstwa ochrydzkiego) lub uzyskanie autonomii Macedonii (co wydawało się do osiągnięcia podczas Kongresu Berlińskiego z roku 1878) długo jeszcze nie zostaną zakończone sukcesem. Tę właśnie niejasną sytuację geopolityczną i religijną na terenie Macedonii umiejętnie wykorzystali misjonarze katolicy i protestanci. Ich wpływy na lokalną społeczność, słabo zorientowaną w świecie zewnętrznym, pozostawiły trwałe ślady, które są widoczne do dziś. Dzięki jednak silnej propagandzie emigracji macedońskiej, nastawionej na promowanie swojej odrębności w kraju i za granicą – mimo, dodajmy, niesprzyjających okoliczności w trakcie trwania wojen bałkańskich (1912-13), pierwszej wojny światowej oraz za czasów Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców – po roku 1944 odzyskano utraconą w świadomości Macedończyków symbiozę narodowo-duchową z epoki odrodzenia narodowego.

Pierwszy oficjalny wyraz potrzeby odprawiania liturgii w języku zrozumiałym dla ludności macedońskiej, który miał w przyszłości odgrywać rolę języka współczesnego¹⁰, dał na początku XX w. słynny działacz macedoński tamtego okresu Krste P. Misirkov, autor fundamentalnej książki *O kwestii macedońskiej (За македонџките работи, Софија 1903)*. Nieustannie walcząc m. in. o odzyskanie autokefalii arcybiskupstwa ochrydzkiego, Misirkov głosi zarazem konieczność wprowadzenia „[...] obowiązkowej nauki języka macedońskiego w szkołach miejskich z ludnością słowiańską, a w cerkwiach liturgii słowiańskiej”. Pół wieku później postulat ten dał podstawę artykułowi trzeciemu Konstytucji Macedońskiej Cerkwi (1958 r.): „[...] językiem urzędowym w Macedońskiej Cerkwi Prawosławnej jest język macedoński pisany cyrylicą, a językiem liturgicznym jest cerkiewnosłowiański”.

⁷ Chodzi o Nowy Testament z 1997 oraz Pismo Święte z 1999 Dušana Konstantinova. W tym kontekście także o przekład Pisma Świętego z 2007 r. Sande Todorovskiego oraz Nowy Testament z tego samego roku Aco Miteva. Dwie ostatnie pozycje to wydania indywidualne, z posiadanych źródeł wynika, iż przekładano je nie z oryginalnej wersji, starohebrajskiej czy aramejskiej, lecz powstały na bazie już istniejących przekładów Pisma Świętego oraz Nowego Testamentu.

⁸ Przekład pastora Ivana Grozdanova z Kościoła „Radosna Vest”. Jest to Kościół baptystów, założony w Skopje 1959 r. Starsza, z końca XIX w., wspólnota macedońskich wyznawców baptyzmu ma swoją siedzibę na południowym wschodzie kraju, a jej centrum znajduje się w mieście Radoviš.

⁹ Szerzej o tym: W. Józwiak, *Piśmiennictwo polskiej misji unickiej na terenie Bułgarii w drugiej połowie XIX wieku*, Poznań 2008.

¹⁰ W 1945 r. opierając się na ideach Misirkova, pracowała Komisja językowa powołana przez ASNOM (2 VIII 1944) pod przewodnictwem prof. Blaže Koneskiego. Zdecydowano, iż fundamentem języka macedońskiego będą centralne gwary macedońskie, używane na odcinku Veles-Prilep-Bitola-Ochryd, ponieważ one najsukuteczniej oparły się obcym wpływom językowym.

Pierwsze tłumaczenia tekstów biblijnych i liturgicznych na współczesny język macedoński pojawiły się zaraz po roku 1945, choć trudno jeszcze jednoznacznie stwierdzić, że wypracowano już odrębny styl przekładów obrzędowych lub że znormalizowano rodzimy język religijny. Próby stworzenia pewnej strategii i koncepcji języka w tym zakresie zapoczątkował arcybiskup ochrydzki i macedoński Gabriel II (Georgi Milošev, 1912-1996), słynny propagator oświaty macedońskiej, jeszcze w 1942 r., w niezwykle trudnych wojennych warunkach, tłumacząc tekst czterech Ewangelii (tzw. *tetraewangeljarz*). Przekład ukończony został w roku 1948, następnie uzupełniono go i cztery lata potem, w 1952 r., gdy zniesiono zakaz publikacji ogłoszony przez ówczesne władze komunistyczne, wydano jako pracę oficjalną, z imprimatur synodu. Tłumaczenie dokonane zostało na podstawie Biblii cerkiewnosłowiańskiej¹¹. Pierwsza wersja przekładu nazywana jest rękopisem z Velesu (Велешки ракопис), odnowione wydanie, z roku 1960, rękopisem ze Skopja (Скопски ракопис).

Późniejsze i najnowsze wydania tłumaczeń Biblii na język współczesny oraz innych tekstów liturgicznych (modlitewników, trebników, czasosłowów, minei, triodów, służebników) świadczą o społecznym zapotrzebowaniu na te księgi i o ich wielkiej ponadreligijnej funkcji. Wprowadzenie *веронауки*, czyli nauczania religii, do szkół podstawowych po 1991 r. nadało im dodatkowe państwowotwórcze i integrujące znaczenie. Religijna prawosławna edukacja w wielowyznaniowym państwie, jakim jest dzisiejsza Macedonia, zdobyła rangę priorytetu, co sprawia, że publikowanie materiałów do nauki, jest ważniejsze nawet od pełnego przekładu Biblii z roku 1990, którego pierwszym tłumaczem był wspomniany wyżej arcybiskup Gabriel II.

W chwili obecnej rozwijane są również studia nad tą problematyką. Ukazują się coraz nowe opracowania tematu, a co ważne dla nas, wiernych, związanych z MCP, wiele takich prac wychodzi spod piór wysokich hierarchów cerkiewnych oraz wybitnych profesorów teologii, zarówno z Macedonii jak i z zagranicy, na czele z dziekanem wydziału teologicznego Akademii Teologicznej przy Uniwersytecie św.św. Cyryla i Metodego w Skopje, protoprezbiterem profesorem Aco Girevskim, specjalistą, między innymi, z zakresu hagiologii i homiletyki, a także Jovanem Takovskim, Ratomirem Grozdanovskim i Jovanem Belčovskim. Do tego grona dołączają badacze świeccy, dawniej Radmila Ugrinova-Skalovska, Vera Stojčevska-Antić, Georgi Pop-Atanasov, z młodszych – Liljana Makarijoska¹² i inni. Spośród badaczy zagranicznych należy wymienić na przykład Aleksandra Naumowa¹³.

¹¹ O trudnościach, o braku odpowiednich narzędzi przekładu, poprawkach do kolejnych wersji tłumaczenia, o wymaganiach wydawcy szczegółowo pisze Girevski. Zob. A. Girevski, *Makedonskiot prevod na Biblijata*, Pravoslaven bogoslovski fakultet „Sv. Kliment Ohridski”, Skopje 2004, s. 168-169. Również jego ostatnia praca dostarcza informacji na ten temat: Idem, *Upotrebat na makedonskiot jazik vo crkvata*, Skopje 2012.

¹² Zob. L. Makarijoska, *Jazikot i stilot na tekstovite so crkovno-religiozna soдрžina*, „Croatica et Slavica Iadertina” (III), Zadar 2007, s. 119-130.

¹³A. Naumow, *Le traduzioni della Bibbia presso gli slavi ortodossi dei Balcani*, [w:] *La parola di Dio nella vita spirituale*. Atti del XIX Convegno ecumenico internazionale di spiritualità ortodossa, Bose, 7-10 settembre 2011. A cura di Sabino Chialà, Lisa Cremaschi, Adalberto Mainardi, Edizioni Qiquaion, Bose 2012, s. 213-240.

Swój prestiż w sferze duchowej język macedoński budował cierpliwie i buduje nadal. Jak już pisałem, mimo oficjalnych deklaracji o języku używanym w macedońskiej Cerkwi, od dłuższego czasu cerkiewszczyzna w liturgii stopniowo ulega językowi współczesnemu, choć do roku wydania całego Pisma Świętego w tym języku (1990) stanowiła nienaruszalny kanon¹⁴. Wraz z uzyskaniem niepodległości w 1991 r., konkretnie od połowy lat 90. minionego wieku¹⁵, tendencje do stosowania w świątyniach języka współczesnego jako bardziej zrozumiałego i dostępnego do każdego wiernego przybierają na sile. Dotyczy to również diaspory macedońskiej, która tradycyjnie wywiera wielki wpływ na kreowanie polityki państwowej i cerkiewnej. Społeczność ta w ostatnich 20 latach na dużą skalę odnawia swoje dotychczasowe świątynie i buduje nowe w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych Ameryki, a szczególnie w Australii i Nowej Zelandii, gdzie niedawno trzeba było podzielić istniejącą eparchię na dwie odrębne: pierwsza to Eparchia Australii i Nowej Zelandii z siedzibą w Melbourne, druga to Eparchia Canberry, Australii i Tasmanii z siedzibą w Sydney.

Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie jedna z przyczyn, jaką podał władca prespańsko-pelagonijski Piotr, administrator dotychczasowej eparchii Australii i Nowej Zelandii. Dostrzegł on bowiem potrzebę dzielenia wiernych ze względu na **mentalność macedońską** [podkreślenie moje – Z.S.], bo dla jednej grupy ważny był materialny stan Cerkwi i rozwój instytucji kulturalnych wokół niej. Druga za ważne uznała **poświęcenie się wyłącznie życiu liturgicznemu** [podkreślenie moje – Z.S.], ponieważ działalność kulturalna stanowi domenę poza religijnych macedońskich organizacji i towarzystw powołanych do życia za granicą¹⁶. Konflikt dotyczy też języka macedońskiego, jaki, zdaniem wielu, powinien być używany podczas nabożeństw w całej diasporze, tak samo jak w ojczyźnie.

Język dla tej społeczności, według moich badań, jest głównym wyznacznikiem tożsamości i na pewno stoi przed wiarą. Dzieje się tak z powodu rywalizacji w Australii diaspory macedońskiej z grecką. Wiara bowiem stanowi czynnik łączący obie grupy, podczas gdy Macedończykom zależy na zaznaczeniu swojej odrębności. Tę odrębność wskazuje język, który stał się podstawowym symbolem narodowym, a podkreślmy, iż Grecy nie kwestionują języka macedońskiego, lecz nazwę kraju i narodu (Republika Macedonii, Macedończycy). Słowiański charakter języka służy zaś Grekom za dowód, iż obecni Macedończycy mają niewiele wspólnego z antycznymi i nie mogą czuć się ich ideowymi czy kulturalnymi spadkobiercami.

Wracając do problemu macedońskiej Biblii, zauważyć trzeba, iż synodalne wydanie Pisma Świętego (1990), a po nim wielu innych przekładów znacząco wpłynęło na

¹⁴ Nie znaczy to, że cerkiewszczyzna przestała czy przestaje funkcjonować, także teraz, szczególnie podczas ważnych nabożeństw, tych regularnych, ale i bardziej indywidualnych, jakimi są pogrzeby, chrzciny, imieniny używa się jej nadal.

¹⁵ Wtedy bowiem powstaje wiele modlitewników, triodów, apostołów pisanych językiem współczesnym.

¹⁶ Zob. <http://www.time.mk/read/fd300c22a3/20734395dd/index.html> [dostęp 10.09.2012]

wzbogacenie zasobu macedońskiego słownictwa. Stan ten wywołuje w ostatnich latach burzliwe dyskusje i polemiki, będące częścią ogólniejszej debaty na temat macedońszczyzny, która podlega obecnie istotnym modyfikacjom. Jedną z nich jest kwestia „rewizji” ortografii, szczególnie odnosząca się do użycia wielkiej litery, co ma swoje reperkusje w zakresie pisowni terminów liturgiczno-religijnych. O zróżnicowanej leksyce nowych tłumaczeń, stosowaniu wielkich liter, wariantach deklinacyjnych, czy istocie stylu biblijnego pisałem już w pracy doktorskiej pt. *W poszukiwaniu macedońskiego języka biblijnego*¹⁷. Najlepszą ilustracją omawianych zagadnień jest sposób pisania pojęć z najwyższego rejestru sakralnego, związanego z Osobami Boskimi czy świętą rodziną, także w formach zaimkowych, długich i krótkich, jak: *Bóg, Ojciec/Bóg Ojciec, Syn Boży, Duch Święty, Bogurodzica, Przczysta Bogurodzica, Najświętsza Bogurodzica; On vs. Ten, Она vs. Та, Jego/jego, Go (albo go)*: słuchamy, wzywamy *Boga/Go (albo: go)*¹⁸, itp. (*Бог, Отец, Синот Божји, Светиот Дух, Богородица, Богородица Пречиста, Богородица Најсвета; Он vs. Тој, Она vs. Тоа, Онаа vs. Таа* albo *Негов/негов, Го (albo го)* слушама, повикуваме *Бога/Го (albo: го)* itp.).

Poza tym niejednolita pisownia zauważalna jest w przypadku świętych i apostołów, oraz pojęć typu: *Pismo święte/Pismo Świąte, Stary/Nowy testament, Stary/Nowy Testament (Свето писмо vs. Свето Писмо, Стар/Нов завет vs. Стар/Нов Завет)*. Tendencja ta nie dość, że została utrzymana, to się nasila, np. w nazwie *Święta Macedońska Cerkiew Prawosławna (Света Македонска Православна Црква)* od pewnego czasu wszystkie wyrazy zapisywane są wielką literą, nawet wtedy, gdy nie chodzi o podanie oficjalnej nazwy instytucji.

Na planie morfologicznym spotyka się równoległe użycie macedońskiej końcówki **-ње** zamiast cerkiewnosłowiańskiej **-ние** (*жалене-жаление, страдање-страдание, умирање-умирание, трпење-трпение*), mimo iż w większości leksyki oznaczającej ważne święta cerkiewne, nazwy sakramentów lub typowo biblijne terminy pozostają one bez zmian: *Сретение* (Spotkanie Pańskie), *Преображение* (Przemienienie Pańskie), *Воскресение* (Zmartwychwstanie), *Богоявление* (Objawienie Pańskie) *Откровение* (Objawienie/Apokalipsa), *Воведение* (Wprowadzenie Bogurodzicy do świątyni), *крштение* (chrzest), *привидение, сновидение* (wizja/objawienie). Sporadycznie trafiamy na równoległe użycie form *покајание* i *покајување* (pokuta).

Z drugiej strony odnotowałem utrzymywanie się cerkiewnosłowiańskiej końcówki **-ние**, jaką usiłuje wypierać macedońska **-вје**: *славословие-славословје* lub *православие-православје*, co oznacza, iż starocerkiewny nie ustępuje przed współczesną normą językową.

¹⁷ Praca doktorska została obroniona w marcu 2004 r. na UAM w Poznaniu. Zob. Z. Stamatovski, *Vo potraga po makedonski bibliski jazik*, Poznań 2003.

¹⁸ Ze względu na specyfikę systemu zaimków języka macedońskiego nie wszystkie przykłady można przełożyć na język polski, por. w nawiasie oryginał macedoński.

Moim zdaniem, w przyszłości trzeba będzie również jasno sprecyzować użycie końcówki przymiotników dzierżawczych zakończonych na **-OB**, bo stosowane jest także zakończenie **-EH** (np. *Господоб* vs *Господен*)¹⁹, a żadna gramatyka macedońska, ani praktyka liturgiczna do tej pory nie rozstrzygnęły, która z tych dwóch form jest prawidłowa i której należy używać.

Zmiany słowotwórcze są tak ekspansywne z uwagi na swoją frekwencyjność. Używa się ich zarówno w tekstach pisanych, jak i w nabożeństwie. Od dłuższego czasu obserwuję na przykład zwiększenie częstotliwości użycia wyrazów biblijnych wprowadzonych przez synodalne wydania Pisma Świętego (nie notują ich zwykle przekłady nieprawosławne). Chodzi tu przede wszystkim o złożenia typu: *благотворлив, многупобожен, богоразумен, златозрачен, пустинолюбив, телотворен, богоугоден* itp. Wysoki styl Biblii, bogactwo języka przekładu inspirowane (najczęściej osoby duchowne) do używania leksyki biblijnej nawet w zwykłej komunikacji interpersonalnej, co wpływa na emocje odbiorców integrując ich ze wspólnotą swojego Kościoła.

Należy też podkreślić, że zjawiskiem niezwykle silnym było oddziaływanie niesłowiańskich elementów na macedoński język ludowy, również w warstwie leksykalnej. Wynikało to z czerpania słownictwa z dwóch źródeł, po pierwsze z języka greckiego, z jakiego tłumaczono Pismo Święte, po drugie z języka administracji, jakim długie wieki był w Macedonii turecki. Dziś w języku religijnym spotkamy mało turcyzmów i ciągle utrzymuje się tendencja do całkowitego ich usuwania z literatury wyznaniowej. Trudno wyobrazić sobie zwracanie się do mnicha lub nazywanie go tureckim mianem *калуѓер*. Choć ludzie niewierzący albo członkowie niemacedońskich i niechrześcijańskich wspólnot posługują się dość anachronicznym nazewnictwem, np. zwracają się do naszych duchownych używając słowa *pop* (*non*)²⁰, uważanego za obraźliwe. Wierzący, zarówno w sytuacjach oficjalnych, jak i codziennych, lubią nazywać swoich kapłanów wysokim mianem *свештеник/свештено лице* (duchowny/osoba duchowna).

Usuwanie tureckiego z Cerkwi jest procesem raczej naturalnym, ale ograniczanie wpływu greczyzny to już rzecz bardziej złożona, ponieważ macedońskie duchowieństwo w zakresie liturgiki naśladuje tradycje postbizantyjskie. Wyjątek stanowi coraz bardziej rozpowszechniana forma *божествена(ја) служба* и *богослужба* zamiast *литургија*, *свештенослужителот* zamiast *литургот* (osoba duchowna odprawiająca liturgię), *Благодарение* zamiast *Евхаристија* (Eucharystia).

Naśladowanie tradycji greckich widoczne jest również w zakresie śpiewów liturgicznych, gdyż w ostatnim czasie do macedońskich cerkwi i klasztorów dzięki zaangażowaniu uczonych i mnichów w dużej mierze powraca model bizantyjski. Odbywa się to kosztem do niedawna powszechnie tam obecnego wzorca *wschodniocerkiewnego*,

¹⁹ Protestanci w swoich przekładach poszli krok dalej, Ewangelię zawsze nazywają „Радосна Вест” (Dobra/Radosna Nowina). Ich wydawnictwo w Skopje również nosi taką nazwę.

²⁰ Słowo pochodzi wprawdzie z greckiego: ‘papas’, ale zostało przyjęte w tradycji ludowej.

który dotarł do Macedonii równocześnie z wpływem mowy cerkiewnosłowiańskiej w redakcji rosyjskiej (mimo wprowadzania także macedońskiego języka ludowego) w połowie XIX wieku. W okresie przed i po pierwszej wojnie światowej nurt cerkiewny uległ jeszcze pogłębieniu na skutek działalności serbskiego kompozytora muzyki cerkiewnej Stevana Mokranjca. Wówczas do liturgii konsekwentnie wprowadzono serbski cerkiewny kanon muzyczno-językowy, który nawiązywał do istniejącej tendencji cerkiewnosłowiańskiej, czyli styl śpiewów oparty na nauczaniu Mokranjca (po macedońsku: „mokranjčevo peenje”²¹).

Niezależnie od aktualnych prób macedonizacji obrzędu, profesor Sotir Golabovski, kompozytor i muzykolog, uważa, że formuły intonacyjne i śpiewy, które Macedończycy przejęli z liturgii bizantyjskiej, a tym samym także **greckie teksty liturgiczne** [podkreślenie moje – Z.S.]²² najlepiej pasują do głosowego i artykulacyjno-fonetycznego potencjału macedońskich mnichów²³. O *Oktoichu* w macedońskiej muzyce cerkiewnej, również dość aktywnie wypowiada się inny macedoński kompozytor i wykładowca teologii, profesor Jane Kodžabašija, który opracowuje tradycje muzyczne na podstawie tzw. intonacji Chrysa, powstałej w wyniku wielkich reform w muzyce cerkiewnej drugiej dekady XIX wieku (1814)²⁴. Założone przez niego w Skopje *Centrum Studiów Bizantologicznych* od roku 1997 zrzesza młodych i postępowych entuzjastów bizantyjskiego śpiewu cerkiewnego. Według Kodžabašiji już na starcie ich poglądy spotkały się z dużym oporem środowisk akademickich i cerkiewnych. Kulminacja nastąpiła w roku 2011, gdy Synod MCP na posiedzeniu z 17 marca uchwalił decyzję o ponownym wprowadzeniu „śpiewów serbskich” do programu nauczania teologicznych szkół średnich oraz na wydział teologii Akademii, gdzie, z kolei, śpiew bizantyjski nadal jest nauczany jako odrębny przedmiot.

Ważnym argumentem w polemice między przedstawionymi tu stronnictwami stał się język, ważniejszym nawet niż sam śpiew. Przeciwnicy powołania Centrum Kodžabašiji oskarżali kompozytora o chęć wprowadzania greki do śpiewów cerkiewnych. Zaś grupa przeciwna serbskiej tradycji, sprzymierzona z ośrodkiem, twierdziła, że dochodzi do próby „ponownego narzucenia języka serbskiego w nabożeństwie, co oznacza głębokie lekceważenie i naruszenie godności macedońskiego narodu”, tak samo jak to miało miejsce po pierwszej wojnie światowej i w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej²⁵.

²¹ Mokranjac ostatnie lata życia spędził w Skopje, gdzie zmarł w roku 1914. Nieco obszerniej o tradycjach cerkiewnego śpiewu w Macedonii pisałem w artykule *Svetogorskite motivi vo makedonskoto kulturno tvoreštvo niz vekovite*, [w:] *Święta Góra Athos w kulturze Europy, Europa w kulturze Athosu*, pr. zbiorowa, red. M. Kuczyńska, Gniezno 2009, s. 199-207.

²² Zob. S. Golabovski, *Osmoglasnik – makedonsko crkavno peenje*, Skopje 1993, s. 15.

²³ U Golabovskiego można jeszcze przeczytać, że ten styl śpiewu, oparty na orientalnych intonacjach, ma swoje korzenie – co miał mu kiedyś powiedzieć pewien macedoński duchowny – w śpiewach Turków z Anatolii.

²⁴ J. Kodžabašija, *Učebnik po istočno crkavno peenje*, Centar za vizantološki studii, Skopje 2004, s. IX.

²⁵ <http://www.time.mk/ads/mpc.pdf> [dostęp 10.09.2012]

Profesor Kodžabašija nadal twardo broni swojego stanowiska, argumentując, iż „wprowadzanie bizantyjskiej tradycji do śpiewów cerkiewnych nie jest równoznaczne z wprowadzaniem greki do liturgii”. Zdania przeciwne uważa za manipulację ze strony kręgów bliskich Synodowi macedońskiej Cerkwi. Pragnie, jak mówi, by we wszystkich świątyniach, gdzie przychodzą macedońscy wierni, doszło w końcu do „unifikacji językowej opartej na języku macedońskim w śpiewach cerkiewnych tradycji bizantyjskiej”²⁶. Przestrzegając również, że wprowadzenie kanonu serbsko-cerkiewno-słowiańskiego zniechęci do uczestnictwa w życiu liturgicznym Macedończyków z krajów sąsiednich i z diaspory, oraz przyczyni się do spadku liczby osób rozumiejących treści liturgiczne, jak to było w przeszłości²⁷. A środowiska naukowe usilnie starają się zapobiegać takiej sytuacji. Profesor Girevski oficjalnie pyta: „Czy można być aktywnym uczestnikiem nabożeństwa, jeżeli nie rozumie się języka w którym jest ono odprawiane? Moje doświadczenie duchownego podpowiada mi, że jest to bardzo trudne dla zwykłego chrześcijanina”²⁸.

Praktyka z kolei wskazuje, że bez przeszkód kultywowane są różne tradycje muzyczne. Mnisi z klasztoru Św. Jana Bigorskiego oraz chór sióstr żeńskiego klasztoru Ofiarowania Bogurodzicy w Veljusie na południowym wschodzie Macedonii, wykonują fragmenty liturgii w języku greckim, co ze względu na istniejącą konstelację polityczną, nieprzychylną jakimkolwiek zbliżeniu pomiędzy Grekami a Macedończykami, wygląda na zjawisko rewolucyjne. Na dodatek, w ubiegłym roku pielgrzymi z tego samego klasztoru Św. Jana, na czele ze swoim przeorem, o. Parteniuszem, w paschalną Niedzielę Tomasza odwiedzili grecki klasztor Św. Jana Chrzciciela w Verii (Βερ) i po wspólnym z greckimi mnichami uczczeniu relikwii św.św. Klemensa, Jana Chrzciciela, Dionizego i innych, razem odprawili nabożeństwo wieczorne²⁹.

O tym, że siła Boża i dobra wola w przezwyciężaniu przeszkód jest zawsze skuteczniejsza od dekretów i manifestów politycznych, świadczy też kolejna informacja z początku tego lata. Na wydziale teologicznym w Salonikach³⁰ z inicjatywy protoprezbitera Spiridona Andoniu, profesora śpiewu cerkiewnego, i z błogosławieństwem archimandryty Ambrożego z athoskiego Zografskiego zgromadzenia „Św. Jerzego”, doszło do wspólnej modlitwy i liturgii odprawionej w języku greckim i „słowiańskim”, jak to podkreśliły macedońskie media. W nabożeństwie uczestniczyli gospodarze, ich koledzy

²⁶ Ibidem.

²⁷ Burzliwe dyskusje toczą się także na forach internetowych, szczególnie na stronie <http://preminportal.com.mk/>, gdzie znajdują się odsyłacze do całej listy oficjalnych i nieoficjalnych stron przeróżnego charakteru. Listę przydatnych adresów „www” podaję na końcu artykułu.

²⁸ A. Girevski, *Upotrebat na makedonskiot jazik vo crkvata*, Skopje 2012.

²⁹ http://www.bigorski.org.mk/index.php?content_type=nastani&action=details&record_id=627 [dostęp 10.09.2012].

³⁰ www.bigorski.org.mk/index.php?content_type=vesti_od_ppravoslavieto&action=details&record_id=827 [dostęp 10.09.2012].

i studenci wydziału, a także dziesięciu uczniów „pochodzenia słowiańskiego”³¹, którzy naukę wschodniego śpiewu pobierają w muzycznych szkołach średnich Salonik.

Przedstawione omówienie potwierdza fakt, iż prawosławni Słowianie południowi mają istotny problem ze swoim językiem liturgicznym, a nawet z podejściem do przekładów tekstów obrzędowych. Dość powiedzieć, iż ortodoksyjne kręgi w Macedonii, rekrutowane spośród wykładowców akademickich oraz tłumaczy tekstów cerkiewnych twierdzą, że rzetelnych przekładów biblijnych można dokonywać tylko i wyłącznie z języka aramejskiego, starohebrajskiego i greckiego, bo przecież fachowców w tej dziedzinie jest w Macedonii mało. Z kolei wielowiekowy wysoki status języka cerkiewnosłowiańskiego, traktowanie go, mimo polifunkcyjności, bardziej w kategoriach *sacrum*, niż systemu porozumiewania się, prowadzi do obecnych dyskusji i sporów na temat zakresu jego użycia i relacji do języka macedońskiego.

Osobiście podtrzymuję tezę o zasadności odwoływania się w kwestiach językowych do historii Cerkwi, do programu dawnych ruchów narodowo-wyzwoleńczych jako elementów konstytutywnych dla kształtowania współczesnego „stylu religijnego” w języku macedońskim. Tym bardziej, że także w czasach najnowszych cerkiewszczyzna nie straciła swojej reputacji i z mniejszą lub większą częstotliwością jest używana w macedońskiej Cerkwi, w jej praktyce liturgicznej. Nie szkodzi jej łączenie z językiem współczesnym, a także, jak widać, kombinacja z greką liturgiczną.

Na naszych oczach tworzy się nowa rzeczywistość ponowoczesnej religijnej kultury macedońskiej w kraju i w diasporze. Język, którego dziś używają Macedończycy, to forma, która potwierdza „żywą symbiozę” pomiędzy Cerkwią prawosławną a macedońskimi wiernymi. Jak to zostało ujęte w rozprawie doktorskiej – dzieje się tak, ponieważ w Macedonii i na całych Bałkanach granica między chrześcijaństwem oficjalnym, a ludowym jest bardzo elastyczna. W związku z tym taki zmienny charakter języka liturgii, w kombinacji z powstającymi licznymi przekładami Pisma Świętego i innych dzieł liturgicznych, jest po prostu logicznym efektem ciągłego dylematu Macedończyków – któredy kroczyć znajdując się często między naciskiem przeszłości a potrzebą dnia. Jedno jest pewne: współczesny język macedoński dostarcza wiele pożytecznego materiału w procesie pragmatycznej percepcji wiary.

Nieustanna aktywność translatorska biblistów, liturgistów i katechetów po roku 1990 sprawia, że mimo wskazanych nieporozumień pomiędzy zwolennikami jednej czy drugiej opcji, pomiędzy autorytetami duchownymi lub świeckimi, przekład zakorzenia się coraz głębiej w świadomości kulturowej Macedończyków. Wskazywałem już i podtrzymuję tezę, że w chwili obecnej Macedonii o wiele bardziej potrzebna jest w tej kwestii

³¹ Trzej Macedończycy, sześciu Bułgarów i Kanadyjczyk o ukraińskich korzeniach. Zob. www.bigorski.org.mk/index.php?content_type=vesti_od_pravoslavieto&action=details&record_id=827 [dostęp 10.09.2012].

ewolucja niż euforia i rewolucja. Szczególnie, że po osiągnięciu pełnej niepodległości państwowej wiara i język weszły do niepodważalnego arsenału wyznaczników i nośników macedońskiej odrębności narodowej oraz duchowej. A to powinno nas tylko cieszyć³².

SUMMARY

Zdravko Stamatovski, Opole

New strategies and discussions concerning contemporary Macedonian translations of liturgical texts and of the Bible

Keyword: Translations of the Bible, Church Slavonic, Macedonian Language, Macedonian Orthodox Church, Translation of the Liturgical Texts

Macedonians are completely satisfied with the present form of their liturgical texts as far as their language is concerned, though at the same time they feel a constant need to prove their national and spiritual identity. For a long time Church Slavonic in its Russian version was used as the liturgical language, but in 1920s the contemporary language started taking gradually its place, the process growing stronger after the state acquired independence in 1991. First translations of biblical and liturgical texts into the contemporary language appeared after 1945, for example the four Gospels were translated from Church Slavonic by the archbishop of Ochrid and Macedonia, Gabriel II and printed in 1952. The first complete translation of the Bible into the contemporary Macedonian was edited in 1990, though it is strongly felt, especially in the circle of academic lecturers and translators of the liturgical texts, that the Bible should be translated from its original languages, which the lack of specialists in the domain makes difficult. The need to work out the Macedonian language, especially its liturgical version – free of Turkish and somewhat Greek influence - and the Macedonian liturgical music and singing rises many discussions, also among the Church hierarchy, professors of theology and musicologists both in the country as well as in the diaspora all over the world.

³² Przydatne linki: <http://mpc.org.mk/>, <http://www.pbf.edu.mk/>, <http://preminportal.com.mk/>, <http://www.mkbbible.net/>.